

Andrej Kodjak, *A Structural Analysis of the Sermon on the Mount, Mouton de Gruyter*. Berlin. New York. Amsterdam 1986, ss. 234.

Publikacja należy do serii „Religion and Reason 34. Method and Theory in the Study and Interpretation of Religion”. Zawiera 7 rozdziałów, 2 appendixy (1. Chrystusowe sztandarowe kazanie i Łukasze kazanie na równinie; 2. Chrystusowe sztandarowe kazanie i przypowieść o siewcy), indeks tekstów biblijnych, oraz 18 tablic ukazujących relacje między poszczególnymi częściami kazania.

Autor przedstawia siebie jako chrześcijanina wyznania prawosławnego, studiującego literaturę rosyjską, posiadającego pewne doświadczenie w analizach strukturalnych, zainteresowanego współczesną semiotyką. W książce postawił sobie za cel: (1) wykazać, że autorem kazania jest Jezus; (2) odczytać kazanie posługując się analizą strukturalną. W rozdz. 1 „Author's Point of View and Method” (Punkt widzenia i metoda autora) Kodjak podkreśla wielość interpretacji kazania na górze — siedem takich interpretacji szerzej omawia — i stwierdza, że żadna z nich nie jest do przyjęcia, ponieważ nie uwzględniają one adresującego, adresatów, kontekstu i kodu kontekstu. Ten ostatni element to według strukturalistów określony przez kontekst (sytuację) sposób rozumienia przekazu. To samo słowo w innym kontekście nabiera innego kodu i oznacza co innego. A zatem, aby czytelnik Ewangelii mógł stać się adresatem kazania, musi przyjąć je w tym samym kontekście i kodzie, co uczniowie Jezusa. Tym koniecznym kodem jest według Autora wiara w możliwość interwencji Boga na rzecz człowieka (str. 25). Autor zakłada, że struktura kazania jest dziełem Jezusa, o czym świadczyć ma jego zwartość i logiczność. Strukturalizm mocno podkreśla, że każde dzieło literackie jest zamkniętym systemem połączonych ze sobą znaków, za którymi kryją się pewne treści. Drogą do zrozumienia znaków są paradygmaty, które poznajemy przez powtórzenia, podziały, kolejność poszczególnych części i ich powiązanie ze sobą przez podobieństwa i przeciwieństwa, oraz syntagmaty, czyli położone obok siebie w linii prostej elementy paradygmatów. Z tego względu, że dzieło stanowi zamknięty system, nie można interpretować poszczególnych części niezależnie od całości. Rozdz. 2 nosi tytuł „The Introduction to the Sermon on the Mount: The Beatitudes (5,3—12)” (Wprowadzenie do kazania na górze: błogosławieństwa 5,3—

12). Autor analizuje w nim błogosławieństwa, których jest według niego dziewięć i dochodzi do wniosku, że każde zawiera to samo wezwanie do przezwyciężenia lęku przed śmiercią, lęku przed jutrem, żądzy posiadania, a nawet pragnienia bezpieczeństwa. Przyjęcie tego wezwania umożliwia przemianę życia doczesnego w nowe w beczasowym królestwie niebieskim. Zasadniczym jest błogosławieństwo ósme, łączy ono bowiem poprzez Jezusa lewą stronę błogosławieństw z ich prawą stroną, czyli odrzucenie lęku przed śmiercią z królestwem niebieskim. Błogosławieństwa są wprowadzeniem do kazania, ustalają jego ideologię. W rozdz. 3 „The Remainder of Matthew 5” (Reszta Mt 5) Autor analizuje pozostałą część kazania w Mt 5 dzieląc ją na trzy sekcje: „sól i światło” (5,13—16), „stare prawo” (5,17—20), „a Ja wam mówię” (5,21—48). W sekcji pierwszej mamy pouczenie, że błogosławieństwa są fundamentalną wiedzą o ludzkiej naturze i nieśmiertelności, oraz że wiedza ta służy nie tylko jednostce, ale całej społeczności ludzkiej. Wzmianka o świetle i soli nasuwa na myśl najbardziej duchowo oświecony naród — Izraela, dlatego druga sekcja odnosi się do prawa. Dzieli się ona na dwie podsekcje: 5,17—18 i 5,19—20. Drugi wiersz każdej podsekcji wyjaśnia pierwszy wiersz. W sekcji 3 mamy przykłady nauki Jezusa i wyjaśnienia. W rozdz. 4 „Matthew 6” (Mt 6) Autor stwierdza, że trzy akty pobożności, o których jest mowa w Mt 6, polegają na odrzuceniu mechanizmów samoobronnych i lęku przed śmiercią. Modlitwa Pańska łączy się ściśle z błogosławieństwami: trzy pierwsze prośby łączą się z tematem królestwa niebieskiego, cztery dalsze z bytem doczesnym (lewa strona błogosławieństw). Przedmiotem analiz z rozdz. 5 „The First Half of Matthew 7” (Pierwsza połowa Mt 7) są cztery sekcje: (1) 7,1—2; (2) 7,3—5; (3) 7,6; (4) 7,7—12. Łączy je ze sobą ten sam kontekst — relacje międzyludzkie, a jednocześnie każda z nich ma jakiś wspólny temat bądź z błogosławieństwem, bądź z innymi częściami kazania. Np. tekst 7,1—2 łączy się z prośbą o przebaczenie w modlitwie Pańskiej i błogosławieństwem o miłosiernych; tekst 7,3—5 łączy się z poprzednim oraz z innymi tekstami poprzez temat o poznaniu dobra (temat światła). Drugą częścią Mt 7 Autor zajmuje się w rozdz. 6 „The Second Half of Matthew 7” (Druga połowa Mt 7). Dzieli on ją również na cztery części: (1) 7,13—14; (2) 7,15—20; (3) 7,21—23; (4) 7,24—27. Tematem łączącym te teksty jest wypełnienie nauki Jezusa.

Wyniki swoich analiz Autor zbiera w rozdz. 7 „The Structure and the Message of Christ’s Standard Sermon” (Struktura i orędzie Chrystusowego sztandarowego kazania). Według Autora kazanie jest dobrze skonstruowane, nie jest kompilacją. W każdej jego części są przedstawione dwa modele zachowań człowieka: (1) odrzucenie lęku przed śmiercią i dążenia do bezpieczeństwa, oraz (2) walka o byt. Ten system dwóch

modeli jest kodem kazania (str. 170). Jest on obcy światopoglądowi człowieka, dlatego w kazaniu pojawia się temat poznania. Jednym z efektów struktury kazania jest to — pisze Autor — że poszczególne części rozpatrywane osobno mają inne znaczenie niż w kontekście. Najważniejszą rolę w strukturze kazania spełniają błogosławieństwa, których treść jest później rozwijana w czterech kolejnych paradygmatach (etapach) i czterech syntagmatycznych kontekstach. Autor widzi w kazaniu wielorakie powiązania. Oprócz wspomnianych już relacji pomiędzy trzema parami błogosławieństw (od drugiego do siódmego) a trzema częściami w Mt 5,13—48 relacje zachodzą według niego między błogosławieństwami oraz trzema kolejnymi syntagmami (Mt 5,13—48; Mt 6; Mt 7,1—12) a czterema sekcjami ostatniej syntagmy (Mt 7,13—27), a także między pierwszym błogosławieństwem a pozostałymi, ósmym a Mt 7,13—17, oraz dziewiątym błogosławieństwem a Mt 7,18—27. Kodjak uważa, że Autorowi kazania bardziej zależy na zrozumieniu niż podporządkowaniu się nakazom i że nie odróżnia on eschatologii osobistej od powszechnej ani nie ukazuje eschatologii w relacji do czasu historycznego. W świetle struktury kazania problem, czy jego tekst jest w ogóle możliwy do wypełnienia jest nieistotny. Kazanie należy brać jako całość — a więc przede wszystkim jako wezwanie do odrzucenia lęku przed śmiercią i walki o byt.

Wydaje się, że Autor zbyt apriorystycznie określa tematy poszczególnych części i sekcji, relacje między nimi, a zwłaszcza zasadnicze orędzie kazania. Nie jest przekonujące twierdzenie o jego harmonijnej budowie i o powtarzaniu się niemal w każdej części wezwania do odrzucenia lęku przed śmiercią i walki o byt. Trudno przyjąć, że np. w logionie Mt 6,19—21 skarbem nie są dobre uczynki, lecz wyzwolenie się z tyranii śmierci (str. 119), a w Mt 6,22—23 chodzi o poznanie, co jest światłem świata i solą ziemi, czyli zasadniczej treści błogosławieństw (str. 122). Przykładów tego rodzaju subiektywnej interpretacji można by podać więcej. Dla Autora jest ona możliwa do przyjęcia, ponieważ zakłada, że poszczególne teksty należy interpretować tylko w ramach całego kazania. Strukturalizm w tym wypadku nie okazał się dobrą metodą egzegeetyczną.

*Andrzej Kowalczyk*